

Sygn. akt IV P 4/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 01 czerwca 2016 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSR Monika Wawro
Ławnicy:	Danuta Czepułkowska Izabela Makowska
Protokolant:	sekr. sądowy Tomasz Miłośz

po rozpoznaniu w dniu 1 czerwca 2016 r. w Olsztynie

na rozprawie sprawy z powództwa J. B. (1)

przeciwko (...) sp. z o.o. w S.

o ustalenie

I. ustala, iż powódka J. B. (1) jako pracownik (...) sp. z o.o. w S. przebywała na urlopie macierzyńskim od dnia 14 lipca 2015 roku do dnia 30 listopada 2015 roku, dodatkowym urlopie macierzyńskim od dnia 01 grudnia 2015 roku do dnia 11 stycznia 2016 roku oraz przebywa na urlopie rodzicielskim od dnia 12 stycznia 2016 roku do dnia 11 lipca 2016 roku,

II. zasądza od pozwanej (...) sp. z o.o. w S. na rzecz Skarbu Państwa (Kasa Sądu Rejonowego w (...)) kwotę 630 (sześćset trzydzieści złotych) złotych tytułem opłaty, od której uiszczenia powódka była zwolniona.

Sygn. akt IV P 4/16

## UZASADNIENIE

Powódka J. B. (1) wniosła przeciwko pozwanemu Niepublicznemu (...)w S. pozew o ustalenie, że od dnia 14 lipca 2015 roku pozostaje na urlopie macierzyńskim (i także dodatkowym urlopie macierzyńskim oraz urlopie rodzicielskim w przypadku wydania wyroku w momencie upływu okresu macierzyńskiego w podstawowym wymiarze) oraz ustalenie, że wniosek o udzielenie dodatkowego urlopu macierzyńskiego w pełnym wymiarze oraz urlopu rodzicielskiego w pełnym wymiarze został złożony w terminie i na zasadach określonych w art. 179 ust. 1 kp, tj. nie później niż 14 dni po porodzie. Dodatkowo wniosła o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu, w tym ewentualnego zastępstwa procesowego według norm przepisanych lub spisu kosztów.

W uzasadnieniu wskazała, że zatrudniona jest w pozwanej spółce od dnia 01 września 2014 roku w oparciu o umowę na czas nieokreślony i w dniu (...) urodziła dziecko. W dniu 21 lipca 2015 roku, po wyjściu ze szpitala po porodzie, udała się do Biura (...) obsługującego pozwaną spółkę, aby złożyć wniosek o urlop macierzyński, dodatkowy urlop macierzyński i rodzicielski. Gdy po upływie miesiąca nie otrzymała wnioskowanego zasiłku, zadzwoniła do ZUSu i tam

uzyskała informację, że pracodawca nie dopełnił wymogu formalnego, jakim było złożenie druku Z3 i tym samym nie wyraził zgody na urlop macierzyński. Co więcej, pozwana odmówiła złożenia druku Z3 do ZUSu, skutkiem czego była decyzja ZUS z dnia 12 października 2015 roku o odmowie prawa do otrzymania zasiłku macierzyńskiego. Sprawa ta była przedmiotem kontroli Państwowej Inspekcji Pracy, która bezspornie potwierdziła istnienie stosunku pracy. Poza tym, ZUS z urzędu przeprowadził postępowanie wewnętrzne w sprawie podważenia istnienia stosunku pracy między powódką a pozwanym i decyzją z dnia 07 grudnia 2015 roku umorzył postępowanie, stwierdzając, że zatrudnienie powódki miało miejsce.

W odpowiedzi na powyższe pozwana Niepubliczne (...) w S. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazano, że powódka nie złożyła do pracodawcy wniosku o udzielenie jej urlopu macierzyńskiego. Wykorzystała ona nieświadomość młodej pracownicy biura rachunkowego, który obsługuje pozwaną z zakresu finansów, ale nie ma upoważnienia do podpisywania żadnych dokumentów i złożyła tam wniosek pomimo jej sprzeciwu. Wniosek ten został jej od razu odesłany. Powódka nie złożyła zatem do pracodawcy ani wniosku o urlop macierzyński, ani zwolnień lekarskich.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Powódka J. B. (1) rozpoczęła pracę w Przedszkolu (...) Spółka z o.o. z siedzibą w S. przy ul. (...) od dnia 01 września 2014 roku na stanowisku pomocy nauczyciela, na podstawie umowy o pracę, zawartej na czas nieokreślony od dnia 01 września 2014 roku. Umowa ta została podpisana przez E. B. (pełniącą wówczas funkcję Prezesa Zarządu), która pełniła tę funkcję do końca stycznia 2015 roku, natomiast od lutego 2015 roku Prezesem Zarządu spółki jest M. S. (1).

(dowód: przesłuchanie powódki J. B.- k. 38-39, 40 w zw. z 161- 161v; zeznania E. R.-B.- k. 40v- 42; umowa o pracę- k. 4; akta osobowe)

Pracę w pozwanej firmie powódka świadczyła nieprzerwanie do października 2014 roku, kiedy to, z uwagi na konflikt z inną pracownicą, J. B. (1) złożyła na piśmie wypowiedzenie zawartej umowy o pracę z zachowaniem dwutygodniowego okresu wypowiedzenia. Pismo to zostało przyjęte przez pracodawcę w tym samym dniu.

(dowód: przesłuchanie powódki J. B.- k. 38-39, 40 w zw. z 161- 161v ; zeznania świadka E. R.-B.- k. 40v-42; akta osobowe)

Z uwagi na złe samopoczucie, w połowie listopada 2014 roku powódka udała się do lekarza ginekologa, który stwierdził, że jest w 4 tygodniu ciąży. Otrzymała ona wówczas od lekarza zaświadczenie o stanie ciąży, z którym udała do byłego pracodawcy. Na podstawie okazanego zaświadczenia, po ustaleniu dalszych czynności E. B. przywróciła J. B. (1) do pracy na poprzednich warunkach pracy i płacy ze skutkiem od dnia 16 października 2014 roku. Jakkolwiek powódka nie legitymowała się zwolnieniem lekarskim, to jednak w związku z zaleceniami lekarza prowadzącego ciążę powódki (tj. zaleceniem bezwzględnej leżenia z uwagi na ciążę zagrożoną) i faktem, iż kolejna wizyta miała odbyć się za kilka dni, powódka, za zgodą E. B. świadczyła pracę w domu (w pobliżu przedszkola), aktualizując stronę internetową przedszkola, planując wydarzenia, itd. E. B. zawoziła wymienioną do podpisania listy obecności, jak również poinformowała pozostałych pracowników o przywróceniu J. B. (1) do pracy.

(dowód: przesłuchanie powódki J. B.- k. 38-39, 40 w zw. z 161- 161v; zeznania E. R.-B.- k. 40v-42; zeznania M. S.- k. 155; zeznania M. M.- k. 154v; wnioski o urlop- k. 108- 110; listy obecności- k. 101- 107; akta osobowe)

Dwa pierwsze zwolnienia lekarskie, jakie otrzymała od lekarza z kodem (...) (ciąża) J. B. (1) doręczyła osobiście E. B. (ówczesnej Prezes Zarządu Spółki) zaraz następnego dnia od daty ich wystawienia. Kolejne, zwolnienia lekarskie wymieniona składała do rąk własnych M. S. (1), lecz wymieniona nieustannie kwestionowała sam fakt zatrudnienia powódki. Jednokrotnie przekazała zwolnienie innemu pracownikowi przedszkola- J. R.. Z uwagi na fakt, iż od lutego 2015 roku ZUS „przejmował” płatność za zwolnienie, pracownicy biura (...), obsługującego wcześniej pozwaną spółkę,

zwróciły się do M. S. (1) o wypełnienia stosownych dokumentów poświadczających zatrudnienie J. B. (1), czego wymieniona jednak nie zrobiła. Z uwagi na powyższe problemy, J. B. (1) udała się do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w O., a będąc już na miejscu, wyjaśniła przyczynę swojej obecności i zwróciła się o pomoc w tej sprawie. Od tego momentu kolejne zwolnienia lekarskie, przypadające na okres od marca 2015 roku do końca ciąży (tj. do dnia 14 lipca 2015 roku) powódka dostarczała systematycznie i bezpośrednio tylko do ZUS-u w O.. Nie składała natomiast w tym czasie wizyt u pracodawcy, w trosce o swój stan zdrowia, w tym stan psychiczny.

(dowód: przesłuchanie powódki J. B.- k: 38-39, 40 w zw. z 161- 161v; zeznania E. R.-B.- k. 40v-42)

W dniu 14 lipca 2015 roku powódka urodziła córkę A.. Otrzymała wówczas zaświadczenie lekarskie o porodzie, które dostarczyła do ZUS-u w O. oraz w dniu 21 lipca 2015 roku do Biura (...), prowadzonego przez B. C., które od marca 2015 roku miało z pracodawcą powódki zawartą umowę na obsługę finansowo-księgową, a więc i płacowo-kadrową, wraz z wnioskiem o udzielenie urlopu macierzyńskiego, dodatkowego macierzyńskiego oraz rodzicielskiego). Wniosek wraz z dokumentami przyjęła od powódki pracownica biura I. S. (1) nie konsultując tego faktu z przełożoną. Do wniosku dołączony był odpis skróconego aktu urodzenia dziecka oraz zaświadczenie lekarskie. Przyjmując te dokumenty, pracownica w skrócie napisała, że podanie dotyczy urlopu macierzyńskiego, ale chodziło o trzy urlopy, jakie wyszczególnione zostały w podaniu. Po tym fakcie, I. S. (1) poszła do B. C., by skonsultować przyjęte dokumenty i wtedy dowiedziała się, że nie powinna przyjmować tych dokumentów, bowiem powódka nie jest stroną umowy z biurem rachunkowym. Dopiero wówczas wymieniona otrzymała od swojej przełożonej informację o formalnym zakazie przyjmowania dokumentów od pracownika. Przyjęte dokumenty I. S. (1) pozostawiła B. C..

(dowód: przesłuchanie powódki J. B.- k. 38-39, 40 w zw. z 161- 161v ; zeznania I. S.- k. 160v- 161; zeznania B. C.- k. 155v)

Nie wiedząc o tym fakcie, w dniu 28 lipca 2015 roku, J. B. (1) ponownie złożyła w Biurze (...) komplet dokumentów celem wypłaty jej zasiłku „becikowego”. Po pewnym czasie dokumenty złożone przez powódkę w dniu 28 lipca 2015 roku zostały jej w dniu 31 lipca 2015 roku odesłane za pośrednictwem poczty wraz z pismem przewodnim, w którym B. C. wskazała, iż odsyła jej pismo z dnia 28 lipca 2015 roku. Ostatecznie, sprawę wypłaty becikowego J. B. (1) sfinalizowała za pośrednictwem biura rachunkowego poprzednio obsługującego pracodawcę- (...) w O.. Dowiedziała się ona ponadto w tym biurze, że stosowne dokumenty do ZUSu zostały przez nich przygotowane w określonym terminie tj. w lutym 2015 roku i zanesione do ZUSu. Pracownik ZUS sprawdzając dokumenty poprosił pracodawcę o dodatkowe dokumenty tj. umowę o pracę oraz zaświadczenie o ciąży, które znajdowało się w aktach osobowych powódki. Poinformowano powódkę, że w związku z tym, że na początku lutego 2015 roku M. S. (1) zabrała z biura (...) akta osobowe wszystkich pracowników i akta te nie zostały zwrócone, biuro (...) nie mogło ostatecznie skompletować dokumentów, o które zwrócił się ZUS.

(dowód: przesłuchanie powódki J. B.- k. 38-39, 40 w zw. z 161- 161v; zeznania E. R.-B.- k. 40v-42; częściowo zeznania B. C.- k. 155v; pismo- k. 27)

Pracodawca (reprezentowany przez M. S. (1)) nie udzielił powódce podstawowego urlopu macierzyńskiego, urlopu macierzyńskiego dodatkowego oraz urlopu rodzicielskiego. Poza tym do chwili obecnej pracodawca nie złożył do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w O. niezbędnych dokumentów, umożliwiających wypłacenie jej należnego zasiłku macierzyńskiego.

(bezsporne; dowód: oświadczenie- k. 114)

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. wszczął postępowanie wyjaśniające w sprawie podlegania ubezpieczeniom społecznym przez Panią J. B. (1) z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika składek (...) Sp. z o.o. w S. od dnia 01 września 2014 roku. Dokonując analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. uznał, że umowa o pracę zawarta pomiędzy J. B. (1), a Przedszkole (...) Sp. z o.o. w S. reprezentowaną przez E. B. było czynnością prawną, w wyniku której doszło do nawiązania między stronami stosunku pracy. W konsekwencji J. B. (1) w okresie od 01 września 2014 roku podlega obowiązkowo

ubezpieceniom społecznym: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika – (...) Sp. z o.o. w S..

(dowód: decyzja ZUS o umorzeniu- k: 8-12)

W pozwanej spółce przeprowadzona również została kontrola przez PIP w zakresie przestrzegania przez pracodawcę obowiązujących przepisów w zakresie uprawnień związanych z rodzicielstwem. Ustalono, iż powódka w kontrolowanym podmiocie zatrudniona była w ramach pisemnej umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony od dnia 01 września 2014 roku w wymiarze czasu pracy 5/8 etatu na stanowisku pomocy nauczyciela.

(dowód: protokół kontroli PIP k: 58-64)

W wyniku skierowanego do Sądu przez PIP wniosku o ukaranie, nieprawomocnym obecnie wyrokiem zaocznym Sądu Rejonowego w (...)IX Wydział Karny z dnia 05 lutego 2016 roku w sprawie IX W (...) M. S. (1) została uznana za winną popełnienia zarzucanego jej wykroczenia polegającego na nieudzielaniu urlopu macierzyńskiego pracownicy J. B. (1).

(dowód: pismo- k. 56)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo J. B. (1) w całości zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie należy wskazać, iż zgodnie z przepisami obowiązującymi zarówno przed dniem 02 stycznia 2016 roku, jak i po zmianach, przewidziane są dwa tryby uzyskiwania i korzystania z urlopów macierzyńskiego i rodzicielskiego. Pierwszy z nich został przewidziany w art. 179<sup>1</sup> kp, według którego pracownica, nie później niż 21 dni po porodzie, może złożyć pisemny wniosek o udzielenie jej, bezpośrednio po urlopie macierzyńskim, urlopu rodzicielskiego w pełnym wymiarze wynikającym z art. 182<sup>1a</sup> § 1. Natomiast przed zmianami (w chwili składania wniosku przez powódkę), termin ten wynosił 14 dni. Z kolei drugi tryb wskazuje na możliwość składania przez pracownice oddzielnych wniosków- art. 182<sup>1d</sup> § 1 kp, według którego urlop rodzicielski jest udzielany na pisemny wniosek pracownika, składany w terminie nie krótszym niż 21 dni przed rozpoczęciem korzystania z urlopu (...) Pracodawca jest obowiązany uwzględnić wniosek pracownika. W tym przypadku również w chwili składania przez powódkę wniosku, termin wynosił 14 dni, natomiast w miejsce urlopu rodzicielskiego, przewidziane były dodatkowe: urlop macierzyński i urlop rodzicielski.

Jak wynika z ustaleń Sądu, J. B. (1) skorzystała z pierwszego z wymienionych wyżej trybów (jednoczesne złożenie wniosku o urlop macierzyński oraz dodatkowy urlop macierzyński oraz urlop rodzicielski), zatem winna złożyć taki wniosek do pracodawcy w terminie 14 dni po porodzie.

Spór w przedmiotowej sprawie dotyczył zasadniczo tego, czy złożenie przez powódkę wniosku do biura rachunkowego prowadzącego obsługę finansowo-kadrową pozwanej spółki spełnia wymogi co do trybu i terminu złożenia wniosku określonego w art. 179<sup>1</sup> kp.

Bezspornym w przedmiotowej sprawie jest fakt, iż w dniu 21 lipca 2015 roku, a zatem siedem dni po porodzie J. B. (1) złożyła wniosek w biurze rachunkowym prowadzonym przez B. C.. Sąd podzielił przy tym jasne i szczere zeznania świadka I. S. (1), która przede wszystkim bez żadnych wątpliwości wskazała, iż we wniosku były wyszczególnione wszystkie trzy przewidziane w Kodeksie Pracy (według ówczesnego stanu prawnego) świadczenia, jak również, że wniosek ten przyjęła i pokwitowała jego przyjęcie bez żadnego sprzeciwu, bowiem nie miała wówczas świadomości, iż biuro nie ma uprawnień do przyjmowania tego typu wniosków. Powyższe zeznania pozostają w tym zakresie także zbieżne z przekonującymi zeznaniami powódki oraz sporządzonym pokwitowaniem.

Podobnie Sąd potraktował zeznania świadka E. B. w zakresie okoliczności mających miejsce przed lutym 2015 roku, jako zbieżne nie tylko z zeznaniami powódki, lecz także świadków M. M. (2) i Z. S. w zakresie wiedzy pozostałych pracowników o przywróceniu powódki do pracy jeszcze w 2014 roku.

Dodatkowo, jako przekonujące należy uznać twierdzenia J. B. (1), wyjaśniające przyczynę złożenia dokumentów właśnie w biurze rachunkowym- konflikt z M. S. (1) i poprzednie problemy z przyjmowaniem dostarczaniem dokumentów do ZUS. Sąd podzielił także twierdzenia wymienionej, jakoby pismem z dnia 31 lipca 2015 roku zwrócono jej jedynie dokumenty z dnia 28 lipca 2015 roku związane z ubieganiem się o świadczenie „becikowe”.

Sąd zasadniczo nie podzielił natomiast zeznań przesłuchanej za pozwanego M. S. (1), jak również świadka B. C.. Twierdzenia pierwszej z wymienionych pozostają przede wszystkim, w ocenie Sądu, niespójne. Z jednej strony M. S. (1) twierdziła bowiem, iż kwestionuje przywrócenie powódki do pracy i wykonywanie przez nią pracy w grudniu 2015 roku, zatem w ogóle fakt, iż J. B. (1) jest pracownikiem pozwanej spółki, a z drugiej- utrzymywała, że w przypadku, gdyby powódka złożyła wniosek bezpośrednio do pracodawcy, urlopy zostałyby jej z pewnością bez żadnych problemów udzielone. Należy przy tym zaakcentować fakt, że mimo rzekomych wątpliwości co do faktu prawidłowości przywrócenia powódki do pracy i wykonywania przez nią obowiązków w grudniu 2015 roku, M. S. (1) przez wiele miesięcy nie podjęła żadnych kroków celem ustalenia rzeczywistego statusu pracowniczego J. B. (1), co tym bardziej czyni jej twierdzenia nieprzekonującymi. Trudno zatem wytłumaczyć, dlaczego choć kwestionowała zatrudnienie powódki, miałyby przysyłać do organu rentowego dokumenty (podanie) o udzielenie urlopu macierzyńskiego, dla kogoś, kto w jej ocenie, nie jest pracownikiem. Natomiast podnoszone przez wymienioną wątpliwości co do wykonywania przez powódkę pracy w grudniu 2015 roku, pozostają, w ocenie Sądu, bez znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, zwłaszcza w kontekście zeznań świadka E. B. oraz bezspornego ustalenia przez ZUS i PIP, a także pośrednio przez Sąd Rejonowy IX Wydział Karny w nieprawomocnym wyroku, iż J. B. (1) pozostaje pracownikiem pozwanej spółki. Dodatkowo, stanowisko wymienionej, jakoby powódka złożyła dokumenty w biurze rachunkowym mimo wyraźnego sprzeciwu młodej pracownicy, stoi w stanowczej opozycji do jasnych i logicznych twierdzeń świadka I. S. (1), która podała, że dokumenty przyjęła bez sprzeciwu, bowiem nie wiedziała, że nie może ich przyjąć. Odnosząc się z kolei do zeznań świadka B. C., to pozostają one wiarygodne jedynie w części dotyczącej faktu, iż biuro ma zawartą umowę z pozwaną spółką, a także, iż J. B. (1) faktycznie złożyła dokumenty dotyczące urlopów związanych z macierzyństwem oraz świadczeniem „bezikowym”. Sąd nie podzielił natomiast twierdzeń wymienionego świadka w części związanej z faktem odesłania powódce dokumentów złożonych w dniu 21 lipca 2015 roku (wniosków o udzielenie urlopów). Przede wszystkim B. C. sprzecznie z I. S. (1) i powódką stwierdziła, że J. B. (1) składała do biura dokumenty tylko jednokrotnie. Dodatkowo, zeznania wymienionego świadka jawią się jako nielogiczne i niekonsekwentne. Nie budzi wątpliwości, iż bezpośrednio po złożeniu przez powódkę wniosku o urlopy macierzyńskie i rodzicielski I. S. (1) udała się do swojej przełożonej- B. C., która, by zająć jakiegokolwiek stanowisko w sprawie (w tym zwrócenie uwagi swojemu pracownikowi na niewłaściwe postępowanie), musiała się z dokumentem zapoznać. Zatem z całą pewnością przyjąć należy, iż B. C. znała treść dokumentu złożonego przez J. B. (1) i jako profesjonalistka w obsłudze kadrowej różnych podmiotów wiedziała, że na złożenie takiego wniosku powódka ma 14 dni. Zupełnie niezrozumiałym jest zatem fakt, dlaczego wymieniona miałyby czekać do 31 lipca 2015 roku z odesłaniem powódce wymienionego dokumentu, wiedząc, jak bardzo jest on istotny i dodatkowo wiedząc, że po dniu 28 lipca 2015 roku J. B. (1) straci uprawnienie do złożenia wymienionego wniosku. Nadto, B. C., jako zawodowa księgowa, jest w pełni świadoma, jak ważne jest prawidłowe opisywanie i rozliczanie dokumentów, zwłaszcza niosących tak istotne, jak we wniosku powódki z dnia 21 lipca 2015 roku, treści. Nie sposób wobec powyższego dać wiary twierdzeniom świadka, jakoby kierując do J. B. (1) korespondencję dotyczącą wniosku o urlopy macierzyńskie z dnia 21 lipca 2015 roku, omyłkowo, w piśmie przewodnim wskazała, że odsyła jej „pismo z dnia 28 lipca 2015 roku”. W ocenie Sądu, powyższe rozważania prowadzić mogą do jedyne wniosku, iż wraz z pismem z dnia 31 lipca 2015 roku J. B. (1) odesłano jedynie złożone w dniu 28 lipca 2015 roku pismo związane z ubieganiem się o świadczenie „becikowe”. Nie sposób przy tym pominąć, iż wymieniona świadek wskazała, że „bez wiedzy klienta nie ma prawa nikt przyjąć dokumentów”, nie wyjaśniając przy tym, jakie okoliczności stały na przeszkodzie do poinformowania o tym fakcie M. S. (1) i uzyskania jej zgody (nawet post factum) na przyjęcie wniosku.

Zupełnie na marginesie można też nadmienić, że gdyby rzeczywiście M. S. (1) miała zamiar udzielenia J. B. (1) urlopów, a jedyną przeszkodą ku temu byłoby niezłożenie wniosku bezpośrednio do pracodawcy, wyjściem z sytuacji leżącym niewątpliwie w interesie pracownika, byłoby przesłanie przez biuro rachunkowe tego wniosku (adresowanego przecież do pozwanej spółki) do pracodawcy, a nie rzekome odsyłanie go powódce już po upływie terminu do jego złożenia.

W konsekwencji, przyjęć należy, że jakkolwiek wniosek o udzielenie urlopów został złożony w terminie, lecz do niewłaściwego podmiotu, to jednak złożenie dokumentów winno wywołać skutki takie, jak złożenie dokumentu bezpośrednio do pracodawcy. Przede wszystkim godzi się podnieść, iż powódka nie jest profesjonalistką, zatem miała prawo przypuszczać, iż złożenie wniosku do profesjonalnego podmiotu obsługującego pracodawcę wywoła takie same skutki, jak złożenie wniosku bezpośrednio do M. S. (1). Na przekonanie powódki miał wpływ, w ocenie Sądu, szereg okoliczności faktycznych. Przede wszystkim, odczuwana przez J. B. (1) niechęć M. S. (1) do powódki, problemy z przekazywaniem dokumentów do organu rentowego we wcześniejszym okresie oraz fakt, iż podczas obsługi przez poprzednie biuro rachunkowe nie było problemów z przyjmowaniem dokumentów od pracowników jak najbardziej mogły uzasadniać przekonanie, iż złożenie dokumentów w profesjonalnym biurze rachunkowym obsługującym pracodawcę jest nie tylko prawidłowe, lecz nawet zasadne. W tym przypadku bowiem J. B. (1) otrzymała pokwitowanie przyjęcia dokumentów, które, przekazane pracodawcy i tak powinny (choć takim przypadku nie miała tej pewności) trafić do biura rachunkowego. Dodatkowo, przekonanie powódki mogła utwierdzić postawa I. S. (1), która nie wiedząc, iż czyni niewłaściwie, nie poinformowała J. B. (1) o tym, iż biuro nie może przyjmować wymienionych dokumentów. Co więcej, kolejny wniosek, złożony w dniu 28 lipca 2015 roku, także został przyjęty. Zatem do czasu upływu 14 dni od porodu, powódka pozostawała w usprawiedliwionym przekonaniu, iż dokumenty zostały złożone nie tylko w terminie, lecz także do właściwego podmiotu. Powódka nie działała przy tym świadomie, z pominięciem płatnika składek. Jej celem było bowiem jedynie uzyskanie w terminie należnego jej świadczenia w postaci zasiłku macierzyńskiego.

Należy podkreślić, iż jak wynika z okoliczności niniejszej sprawy, w związku z urodzeniem w dniu 14 lipca 2015 roku dziecka, powódka J. B. (1) będąc pracownikiem pozwanej spółki, uzyskała prawo do zasiłku macierzyńskiego w podstawowym zakresie oraz dodatkowym wymiarze i prawo do urlopu rodzicielskiego, albowiem dniu 21 lipca 2015 roku złożyła ona do biura rachunkowego, obsługującego pozwaną spółkę, w której była zatrudniona wniosek (podanie), w którym wyszczególniła, że wnosi o udzielenie jej urlopu macierzyńskiego, dodatkowego macierzyńskiego oraz rodzicielskiego.

Odmowa bowiem przyznania powódce prawa do urlopu macierzyńskiego, dodatkowego urlopu macierzyńskiego i urlopu rodzicielskiego tylko z powodu złożenia tych wniosków o udzielenie urlopów do biura Rachunkowego, które obsługiwało pozwaną spółkę i które de facto przyjęło te wnioski, w ocenie Sądu, byłaby sprzeczna z zasadami współzycia społecznego. Sąd przyjął przy tym, iż działania pracodawcy ustalone w przedmiotowej sprawie są obiektywnie krzywdzące dla powódki- zgodnie z art. 8 kp.

Wobec powyższych okoliczności, Sąd ustalił, że powódka jako pracownik (...) sp. z o.o. w S. przebywała na urlopie macierzyńskim od dnia 14 lipca 2015 roku do dnia 30 listopada 2015 roku, dodatkowym urlopie macierzyńskim od dnia 01 grudnia 2015 roku do dnia 11 stycznia 2016 roku oraz przebywa na urlopie rodzicielskim od dnia 12 stycznia 2016 roku do dnia 11 lipca 2016 roku, o czym orzeczono w pkt I wyroku. Sąd miał przy tym na względzie, iż w chwili upływu urlopu macierzyńskiego w podstawowym wymiarze obowiązywały jeszcze przepisy przewidujące dodatkowy urlop macierzyński i urlop rodzicielski (w miejsce przewidzianego obecnie- od dnia 02 stycznia 2016 roku urlopu rodzicielskiego w podstawowym wymiarze 32 tygodni).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc w związku z art. 113 ustawy o kosztach, obciążając pozwaną kosztami procesu (pkt II wyroku).

SSR Monika Wawro